

I nie chodzi mi o wojnę
Nie to że bucha ogień, a Ty śpisz spokojnie
Nie to że nie rusza Cię deszcz gumowych kul
Ni spacer drogą pośród minowych pól
Minowych

No ale kiedy mówisz do mnie słońce
Traktuję to co nieco opacznie
Ty jesteś jednym, a ja drugim końcem
Daleko nam do siebie strasznie

I nie chodzi mi o spokój
Nie to, że trzeszcza ci brwi, kiedy wszystko wokół śpi
Nie to, że Twe myśli dalekie od mych rąk
Jak iskra nieboża pośród zakurzonych ksiąg
Zakurzonych

No ale kiedy mówisz do mnie słońce
Traktuję to co nieco opacznie
Ty jesteś jednym, a ja drugim końcem
Daleko nam do siebie strasznie

I kiedy mówisz do mnie słońce
Traktuję to co nieco opacznie
Ty jesteś jednym, a ja drugim końcem
Daleko nam do siebie strasznie
Daleko nam do siebie strasznie
Daleko nam do siebie strasznie